Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31.
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 73.

Cena egzempl. 25 gr. we Lwowie i na prowincji.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8805. Lwów, wtorek 19 marca 1929. Rok XX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Imponująca manifestacja Lwowa przeciw podwyżce czynszów.

WYBORY DO CENTRALNYCH WŁADZ ZWIĄZKU INWALIDÓW.

Warszawa, 17. marca (Tel. G. P.). Dnia 17. bm. odbyły się **wybory do najwyższych władz Związku inwalidów** wojennych Rzeczypospolitej Polskiej. Do Rady naczelnej w tajnem głosowaniu wybrano prezesem **posła Antoniego Snopczyńskiego** z BB., wiceprezesem Stanisława Werca, sekretarzem Drzewieckiego.

—o—

DYPLOMATYCZNE ŚNIADANIE W WATYKANIE.

Rzym 17 marca. (Tel. G. P.) Kardynał Gaspari wydał dziś śniadanie na cześć korpusu dyplomatycznego, akredytowanego przy Stolicy Świętej.

—o—

KUO-MIN-TANG WYPOWIADA SIĘ ZA POLITYKĄ ANTYKOMUNISTYCZNĄ.

Wiedeń 17. marca. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Nankinu, że kongres Kuo Min Tangu wypowiedział się stanowczo za polityką antykomunistyczną Tschank-Kai-Szeka. Kongres wezwał rząd nankiński do jaknajostrzejszego zwalczania **propagandy komunistycznej** oraz do rozwiązania komunistycznych organizacji wojskowych.

—o—

DALSZY ODWRÓT POWSTAŃCÓW W MEKSYKU.

Wiedeń, 17. marca. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Meksyku, że powstańcy wycofali się ze swego punktu obronnego, rozpoczynając **odwrót w kierunku północnym.**

—o—

Obrady delegatów Kas oszczędności.

ODBYŁY SIĘ WCZORAJ WE LWOWIE.

Lwów, 17. marca.

W dniu 17. bm. w południe odbyły się w lwowskiej sali ratuszowej **obrady delegatów Kas Oszczędności**, należących do Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie. W zjeździe wzięli udział między innymi w zastępstwie pana ministra spraw wewnętrznych **radca ministerjalny Lenartowicz, wojewoda Gołuchowski, prezes Czerwiński,** zastępcy wojewodów krakowskiego i stanisławowskiego, **komisarz miasta Nadolski,** zastępcy **prezesów Banku Gospodarstwa Krajowego, Banku Polskiego i Banku Rolnego**, przedstawiciele Izby Skarbowej, **innych Związków Kaz Oszczędności, Izby Handlowej itd.**

Obrady zagaił prezes **dr. Uhma**, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego. Przewodniczącym zjazdu wybrano **p. Darowskiego z Krakowa**, a jego zastępcą **p. dra Dobieckiego** ze Lwowa. Referat o propagandzie idei oszczędności wygłosił p. Ziobrowski, zaś o stosunku banków państwowych i Banku Polskiego do komunalnych kas oszczędności **p. Kulpiński.** Prezes dr. Uhma złożył **ciekawe sprawozdanie z działalności wydziału Związku**, do którego należy100 kas **powiatowych i komunalnych.** Sprawozdanie przyjęto i wyrażono zarządowi uznanie. Uzupełniającym wyborem do wydziału zamknięto obrady, poczem odbył się wspólny obiad.

Zjazd Peowjaków w Warszawie

ZASZCZYCIŁ PAN PREZYDENT MOŚCICKI.

Warszawa, 17 marca. (Tel. G. P.). Dziś odbył się w stolicy w wielkiej sali byłej Szkoły Podchorążych **zjazd b. członków Polskiej Organizacji Wojskowej** a obdenie Polskiej Organizacji Wolności, gromadząc liczne rzesze Peowiaków ze wszystkich zakątków Rzplitej. Zjazd zaszczycił obecnością **Pan Prezydent Rzplitej ze świtą,** ministrowie Składkowski, Staniewicz i Miedziński, szereg generałów i wyższych wojskowych **z gen. Rydzem - Śmigłym na czele,** przedstawiciele organizacyj zaprzyjaźnionych i td. Zjazd zagaił inż. Pohowski, witając serdecznemi słowy Pana Prezydenta Rzplitej, któremu urządzono **entuzjastyczną owację.** Następnie między in. przemawiał **minister Składkowski.** Po skończonych przemówieniach **pułk. Koc wygłosił referat na temat P. O. W. w dobie walki o niepodległość i dzisiaj.** Po referacie Pan Prezydent Rzplitej opuścił zjazd, żegnany hymnem narodowym, odegranym przez orkiestrę wojskową i gromkiemi owacjami. Wznoszono również okrzyki **na cześć Marszałka Piłsudskiego.** Przed przerwą wygłosił jeszcze referat p. Dolanowski **o kwestjach organizacyjnych**, poczem uczestnicy zjazdu udali się na plac im. Józefa Piłsudskiego, gdzie nad grobem Nieznanego Żołnierza złożono wspaniały wieniec. Obrady Zjazdu trwały cały dzień. W godzinach wieczornych odbył się w sali generalnego inspektoratu sił zbrojnych raut.

—o—

ZGON ANTONIEGO LANGE.

Warszawa 17 marca. (Tel. G. P) Dziś o godz. 6 rano zmarł tu w wieku lat 66 poeta i uczony **Antoni** Lange.

—o—

PARLAMENT SZWEDZKI RATYFIKOWAŁ PAKT KELLOGA.

Sztokholm 17. marca. (Tel. G. P) Parlament szwedzki ratyfikował na posiedzeniu sobotniem pakt Kelloga.

—o—

URLOP CZICZERINA PRZEDŁUŻONY DO 1. MAJA.

Berlin 17. marca. (Tel. G. P.) Centrowa „Germania" donosi z Moskwy, że Rada komisarzy ludowych **przedłużyła komisarzowi spraw zagranicznych Cziczerinowi jego urlop zdrowotny do 1. maja br.** Cziczerin miał wystosować do kierownictwa partji komunistycznej Sowietów pismo, w którem oświadcza, że solidaryzuje się on z polityką zagraniczną rządu i zapowiada, że zamierza w partji pozostać. Dalej zapowiada Cziczerin, że 1. maja chce powrócić do Moskwy i objąć z powrotem kierownictwo polityki zagranicznej.

Nie możemy dopuścić do podwyżki czynszów na rozbudowę.

LUDNOŚĆ MIEJSKA W CAŁEJ POLSCE ŁĄCZY SIĘ W ŻYWIOŁOWYM PROTEŚCIE. — PROJEKT, KTÓRY ZABIJA ŻYCIE MIAST, A NIE PRZYNOSI REALNEJ KORZYŚCI.

Lwów 18. marca.

(jp.) Dzień wczorajszy był dniem niezwykłym w życiu miast całej Polski. Oto pod wspólnym sztandarem **walki o podstawy swej egzystencji zjednoczyli się bez różnicy klasowej czy politycznej przedstawiciele 80-ciu procent mieszkańców miast, w których godzi projekt rządowy podwyżki czynszów na „cele budowy tanich mieszkań".**

W rzędzie wieców manifestacyjnych przeciw temu projektowi, które odbyły się w całej Polsce, **protest Lwowa zajmuje poczesne miejsce.** Zapowiedziane przez Towarzystwo Ochrony lokatorów dwa wiece manifestacyjne w dwu wielkich salach Izby handl. i przem. rozrosły się wskutek olbrzymiej liczby uczestników

w olbrzymie zebranie.

Siłą konieczności bowiem dla nieprzebranej fali ludzi, która nie znalazła już dostępu do przepełnionych po brzegi sal, trzeba było urządzić **trzeci wiec pod gołem niebem** w ulicy Bourlarda. Zgromadziły się tam tysiączne zastępy, dając w ten sposób wymowne świadectwo

niesłychanej wprost panice.

jaką wśród ludności miejskiej wywołał ten nowy zamach na uginających się już obecnie pod ciężarami nad siły ludzi pracy w miastach.

Projekt rządowy tragicznem nieporozumieniem.

Zebranie zagaił prez. Tow. Ochrony lokatorów Sozański, poczem poddał dosadnej krytyce projekt rządowy i uzasadnił wszystkie punkta poddanej następnie pod głosowanie rezolucji.

Z kolei zabrał głos dr. Dręgiewicz, który przedstawił niesłychaną nędzę mieszkaniową, panującą w całej Polsce, a w szczególności we Lwowie, gdzie 80 proc. ludności cierpi na nieodpowiednie warunki mieszkaniowe, a 17 tysięcy mieści się w norach, będących wylęgarniami chorób, ruiny fizycznej i moralnej.

Następny mówca poseł dr. Heller główną wagę położył na fatalne skutki, jakie pociągnęłoby za sobą zawarte w projekcie rządowym olbrzymie **obciążenie czynszowe kupiectwa**, co musiałoby się odbić wtórnie na niesłychanym **wzroście drożyzny.**

Poseł dr. Reich nazwał projekt wielkiem tragicznem nieporozumieniem, wykazując, że

nie jest on do przeprowadzenia,

a nadto jest absurdalny pod względem prawnym, bo lokatorzy mają dawać pieniądze na budowę domów **bez uzyskiwania w nich jakichkolwiek praw własności.** Mowca nawoływał do energicznej akcji, wskazując, iż **jeśli odpór nie będzie dość silny, istnieje niebezpieczeństwo przejścia w Sejmie projektu głosami wielkiego przemysłu i przedstawicieli wsi.**

Wszyscy mowcy podkreślali, że **protest nie zwraca się przeciw samemu projektowi rozbudowy, która jest bezwzględną koniecznością, ale przeciw nieracjonalnie pomyślanemu źródłu funduszów na ten cel.**

Na wszystkich zgromadzeniach wczorajszych uchwalono przez aklamację przesłać do P. Prezydenta Rzplitej, Rządu i Sejmu rezolucję następującej treści:

Rezolucja.

Mieszkańcy miasta Lwowa i okolic na masowych wiecach w 2 salach i na trzeciem tłumnem zebraniu w ulicy Bourlarda, wyrażają przekonanie, że **projekt godzi w najżywotniejsze interesy ludzi pracy fizycznej i umysłowej.**

Już obecnie warstwy pracujące **nie mogą sprostać podwyżkom, dążącym do 100 proc. komornego przedwojennego i domagają się wstrzymania wzrostu tych podwyżek.** Robotnicy, pracownicy umysłowi, drobni i średni kupcy oraz rzemieślnicy i tp. — wydający na komorne od 20—40 proc. swych dochodów, nie są w możności płacić

komornego w wysokości o 40—100 procent większego,

niż dotychczas, pod grozą uniemożliwienia kulturalnej stopy życiowej oraz **zamknięcia warsztatów pracy,** a co z tem idzie, powiększenie bezrobocia. — Nadto podatki, w projekcie ustawy przewidywane, wpłacane przez urzędników państwowych, **obciążą jedynie w innej formie Skarb Państwa, który będzie musiał nadwyżkę komornego pokrywać przez specjalne dodatki do poborów.**

Wogóle cały projekt ustawy skierowany jest wyraźnie

przeciwko interesom ludzi pracy w miastach,

oszczędzając ludzi zamożnych i świeżo na wojnie wzbogaconych, składając cały ciężar odbudowy **na miasta z pominięciem wsi, która jest conajmniej jednakowo zainteresowana w rozwoju miast, jako odbiorców jej wytwórczości.**

Wobec tego **zebrani z najwyższem oburzeniem protestują przeciwko samej podstawie tego niedostatecznie przemyślanego projektu i wzywają Rząd, oraz wszystkie czynniki Ustawodawcze Rzplitej do uniemożliwienia wejścia w życie tego niesłychanego projektu.**

Zebrani uznając całą doniosłość **budowy tanich mieszkań przez Państwo** i Samorządy, stwierdzają, że istnieją **inne niewyzyskane dotąd, a o wiele sprawiedliwsze źródła podatkowe do uzyskania funduszu budowlanego,** jako to: nieściągnięty dotychczas **podatek majątkowy,** podwyższony **podatek dochodowy** w wyższych jego kategorjach, obciążenie **przyrostu wartości nieruchomości** miejskich i wiejskich w czasie wojny światowej i po wojnie, obciążenie **wysokim podatkiem niezabudowanych placów** w miastach, ściągnięcie na rzecz Skarbu **wierzytelności hipotecznych, darowanych dekretem o waloryzacji długów hipotecznych,** wreszcie **podwyższenie ceł na artykuły luksusowe,** dotychczas zalewające Państwo, a niszczące odpowiednie gałęzie przemysłu krajowego.

Wobec zaś szerzącego się głodu mieszkaniowego i żerującej na tym głodzie spekulacji i lichwy mieszkaniowej, zebrani wzywają Rząd i Sejm do przywrócenia

rekwizycji stojących pustką mieszkań

wskutek spekulacji niektórych właścicieli domów, którzy dążą do wyciągnięcia z podnajemców odstępnego i niepomiernego czynszu.

Ku czci Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Akademja i uroczyste zebrania w Stowarzyszeniach.

Lwów, 18 marca.

(jp) Uroczyste obchody, jakiemi Lwów uczcił w tym roku święto Imienin Wielkiego Wodza Narodu, **Marszałka Józefa Piłsudskiego,** rozpoczęły się już w dniu wczorajszym szeregiem akademij i zebrań, urządzonych przez poszczególne związki i stowarzyszenia.

Wczoraj o godz. 5-tej popołudniu odbyła się w sali Stow. „Skała"

Uroczysta Akademja,

urządzona staraniem Miejskich Przedsiębiorstw Komunalnych, którą zagaił pięknem słowem wstępnem p. **Przemysław Uzięblo,** kreśląc barwnemi rysami postać Naczelnika. Po odegraniu **hymnu narodowego przez orkiestrę M. Z. E.** wygłosił podniosły odczyt o czynach Marszałka **prof. dr. Olgierd Górka.** Na stojący na wysokim poziomie program artystyczny złożyły się: odegranie **Marsza I. Brygady i Pieśni Legionowych przez orkiestrę M. Z. E., Chór Technicki,** śpiew art. op. **Okońskiej i p. H. Rosockiej,** deklamacja art. dr. **I. Ładosiówny, art. dram. T. Przystawskiego.**

Nadto odbyły się w dniu wczorajszym następujące obchody: **W Tow. Polskiej Młodzieży rzemieślniczej im. Tad. Kościuszki** przy ul. Wronowskich **Uroczysty wieczór,** urządzony staraniem Towarzystwa wspólnie z Związkiem Pracy obywatelskiej Kobiet.

Uroczysta Akademja Powiatu lwowskiego w sali domu gminnego **w Zamarstynowie,** na której po odegraniu **hymnu narodowego** wygłosili szereg przemówień ku czci Dostojnego Solenizanta **poseł dr. Zdzisław Stroński, dr. Kazimierz Papara i p. M. Zieliński.** Na część artystyczną złożyły się produkcje orkiestry, chóru „Lutni" a wreszcie obraz z żywych osób, symbolizujący „Hołd" dla Wodza Narodu.

Nadto odbyły się jeszcze:

Akademja w sali Izby rzemieślniczej przy ul. Kościelnej, urządzona staraniem Izby i Związku Cechów rzemieślniczych lwowskich oraz **Akademja przy ul. Ochronek,** urządzona staraniem Korpusu Wysłużonych wojskowych.

Uroczystości imieninowe

Marszałka Piłsudskiego w stolicy.

Warszawa 17. marca (Tel. G. P.) W stolicy czynione są ostatnie przygotowania do uroczystego obchodu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Program obchodu jest bardzo obfity. Właściwe uroczystości rozpoczynają się już w dniu jutrzejszym. Na godz. 6 zapowiedziany jest capstrzyk wojskowy, a na godz. 7 wieczorem złożenie hołdu Panu Marszałkowi Piłsudskiemu przez korpus oficerski, który zbierze się na dziedzińcu Belwederskim. Dziś z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego odbyło się nabożeństwo dla żołnierzy prawosławnych w cerkwi na Pradze. Po południu zorganizowano szereg poranków, w godzinach wieczornych odbyły się w teatrach Wielkim Narodowym i Polskim przedstawienia dla organizacyj i zrzeszeń, które biorą udział w obchodzie imienin Marszałka Piłsudskiego.

Ze sportu.

Inauguracja mistrzostw pod złemi auspicjami.

SENSACYJNE WYNIKI W KRAKOWIE. — DEBJUT STEUERMANNA W LEGJI. — LEKKOATLECI PRZY PRACY. — WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Lwów, 18 marca.

Katowice. Pierwsze w tym roku zawody o mistrz. Ligi zakończyły się fiaskiem. Mianowicie sędzia p. dr. Lustgarten przerwał grę po 20 minutach, uznając **boisko za niezdatne do dalszej gry.** W miejsce zawodów ligowych rozegrano **spotkanie towarzyskie,** które skończyło się wynikiem **5:1 na korzyść Ruchu.** Bramki uzyskali dla Ruchu Kałuża 2, Peterek 2 i Sobota, dla Polonji Szczepaniak.

*

ZAWODY PIŁKARSKIE W KRAJU.

Kraków. Garbarnia — Cracovia 4:0 (3:0). Wynik powyższy stanowi wielką niespodziankę zwłaszcza przed pauzą. Cracovia wystąpiła wprawdzie z kilkoma graczami rezerwy, nie usprawiedliwia to jednak jej bardzo słabej gry. — Zawody odbyły się w bardzo kiepskich warunkach terenowych. Bramki strzelili Chruściński, Smoczek, Joks i Pazurek. Sędzia p. Arczyński.

Wisła — Legja 8:1 (1:1). Mimo braku Reymana I. i Balcera wykazała Wisła bardzo dobrą formę, zwłaszcza po przerwie. Bramkowym łupem podzielili się Kowalski 4, Krupa 2, Nowosielski i Adamek.

Łódź. Legja (Warszawa) — Turyści 1:1 (1:1). Do pow. zawodów wystąpiła Legja z graczami rezerwowymi. W barwach jej wystąpił **poraz pierwszy Steuermann,** który naogół odpowiedział swemu zadaniu. Gra stała na dość wysokim poziomie, mimo fatalnych warunków atmosferycznych. Bramki uzyskali w 14 min. Kahan z rzutu wolnego dla gospodarzy oraz Steuermann w 34 min. dla Legji.

ŁKS — Orkan 4:1 (2:0). Zaw. przyjacielskie.

Poznań. Warta — Pogoń (Katowice) 7:2 (2:1). Zaw. tow. Warta odniosła zwycięstwo zupełnie łatwo. Bramki dla Warty strzelili Przybysz 3, Staliński 2, Szenke i Radijewski, dla Pogoni Malik i Latacz. Sędzia p. Obst.

*

ZAKOŃCZENIE SEZONU NARCIARSKIEGO WE LWOWIE.

Ub. soboty odbył się **16 km.** bieg narciarski organizowany przez SN. Czarni na zakończenie sezonu narciarskiego we Lwowie. Start i meta mieściły się na Pohulance. W klasyfikacji ogólnej uzyskano następujące wyniki: 1) Witkowski (Cz.) 1:23.22 2) Jakubowski KTN) 1:35.01 3) Teyssere (KTN) 1:35.36, 4) Loesch (Pog) 1:37.03, 5) Stobiecki (Cz) 1:37.06, 6) Borzewski (Cz), 7) Czyżewski (Cz), 8) Rzepecki (Pog), 9) Tromszczyński (Cz) 10) Olbrecht (KTN). Według klas: Klasa I. 1) Witkowski, Klasa II. 1) Stobiecki, 2) Rzepecki, Klasa III. 1) Jakubowski, 2) Loesch, 3) Borzemski. W klasie juniorów: 1) Teyssere, 2) Czyżewski, 3) Tromszczyński. Bieg odbył się w bardzo trudnych warunkach terenowych z powodu złodowiaciałego śniegu.

W niedzielę miał się odbyć konkurs skoków na zakończenie sezonu KTN., **nie doszedł on jednak do skutku** z powodu odmowy skoczków zakopiańskich.

*

KONKURS SKOKÓW W ZAKOPANEM.

Zakopana 17. marca. Wczoraj odbyły się w Zakopanem ostatnie w tym roku skoki narciarskie, które wykazały dobrą formę zakopiańskich skoczków. Wyniki w konkursie przedstawiają się następująco: 1) Czech Br. 17.729 (skoki: 36, 50, 54), 2) Cukor 17.179 (34,57,55), 3) Marusarz I. 17.458 (35, 52, 53), 4) Myszkowski 15.812 (32, 45, 51), 5) Ziemba 15.291 (28, 43, 45), Poza konkursem najdłuższy skok wykonał Marusarz, skacząc 60 m.

*

LEKKOATLECI PRZY PRACY.

Poznań 17. marca. Staraniem Warty odbył się wczoraj bieg naprzełaj na przestrzeni 16 km., który przyniósł zwycięstwo Klugowi z Warty w czasie 15 min. 37.

Kraków 17. maja. Staraniem Ośrodka Wychowania Fizycznego odbyły się wczoraj w Krakowie zawody lekkoatletyczne w hali dla pań i panów. Osiągnięte wyniki przedstawiają się następująco: Panie: Bieg 60 m. i 200 m. wygrywa Zdanowska. Skok w dal: Zdanowska 4.12 m., skok w zwyż Wirowska, 1.30 m. Rzut kulą Jasna 8.86 m. Panowie: 100 m.: Lubaczewski (Cracovia) 13 8 sek., 800 m.: Drozdowski (Cr.) 2.36. Skok w dal: Trzmiel (AZS Kraków) 6.12 m. — Skok w wyż: Trojanowski (AZS Warszawa) 1 65 m. Rzut kulą (AZS Kr.) 11.45 m

Warszawa. W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie otwarcie sezonu lekko atletycznego. Odbył się mianowicie **bieg na przełaj** dla klubów robotniczych oraz **bieg pań** na przestrzeni 800 m. Oba biegi organizował K. S. „Skra“.

Bieg na przełaj na przestrzeni około 3 km. wygrał Boski (Skra) w czasie 10.35, 2) Rusek (Skra), 3) Gawroński (Sarmata). Startowało 30 zawodników.

800 m.: 1) Węclówna (Skra), 2) Sawicka (Skra), 3) Tarkowska (Skra). — Start. 14.

W Katowicach odbył się bieg na przełaj Sokola z udziałem 30 zawodników. Zwycięstwo odniósł Żyłaka (Sokół) w czasie 10 min. 34 sek. Trasa obejmowała około 3 km.

*

CO SIĘ DZIAŁO ZA GRANICĄ? AUSTRJA REMISUJE Z CZECHOSŁOWACJĄ.

Praga. Czechosłowacja — Austrja 3:3 (1:2). Zawody międzypaństwowe rozegrane w obecności 28.000 osób.

Kladno — Praga 6:5 (4:3).

Budapeszt. Mistrz. Hungaria — Kispesti 1:1, Vasas — Nemzeti 1:0, 33 FC. —III Obwód 2:2, FTC — Bocskai 3:1, Ujpesti — Bastia 1:0.

Wiedeń. Mistrz. Rapid — Nicholson 5:1, Sportclub — Floridsdorf 1:3. WAC —Herta 5:0. Tow. WAC — DFC (Praga) 5:4 Rapid — BAC 7:0 — o puhar: BAC — Nicholson 4:2, Austria — Slovan 4:2.

O czem donosi PZPN?

NOWE OKRĘGI. — BADANIA LEKARSKIE I UBEZPIECZENIE GRACZY. — PROGRAM MIĘDZYNARODOWY. — WŁOSI CHCĄ GRAĆ Z POLSKĄ! — ROCZNIK FIFA DO NABYCIA PRZEZ PZPN.

Lwów, 17. marca.

Wybrany na Walnem Zebraniu nowy Zarząd PZPN. zabrał się żywo do pracy. na posiedzeniu konstytuującem wybrano Komisję dla: a) spraw organizacyjnych, b) opracowania regulaminu dla urządzanych zawodów międzypaństwowych, c) przygotowania wystawy na Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu. Rozpoczęte prace w komisjach z trzech, czterech członków dadzą napewno wyniki dodatnie.

Utworzenie nowych samodzielnych okręgów białostockiego i wołyńskiego w toku; delegaci PZPN. wyjadą w tych sprawach do Białystoku i Równego, jak też **i do Lwowa** w sprawach **podokręgów stanisławowskiego i tarnopolskiego.** W ten sposób będzie **13 okręgów piłkarskich** terytorjalnych i 1 exterytorjalny (Liga PZPN.).

Zapoczątkowano prace nad: a) **obowiązkowem badaniem lekarskiem** graczy i ubezpieczeniem graczy od nieszczęśliwych wypadków w czasie zawodów treningów; te dwie ostatnie sprawy będą powitane napewno przychylnie przez ogół piłkarzy.

PZPN. zamierza wydać w tym roku **„Przepisy gry piłki nożnej“,** gdyż przepisy prof. Weyssenhoffa z roku 1922 (wyczerpane zresztą) wobec zmian uchwalanych prawie corocznie przez trybunał piłkarski „The International Board“ w Londynie, są już obecnie **nieswstarczające.** Praca wstępna tj. wydobycie zasadniczych materjałów i tłumaczenie posiadanych z angielskiego, rozpoczęta.

Terminarz „czterech dni“ uchwalony przez Walne Zebranie na zawody PZPN. przedstawia się: 12. V. „Dzień PZPPN.“; 2. VI. (prawdopodobnie) **Francja—Polska** w Poznaniu i prawdopodobnie **Paryż—Warszawa;** 6. VI. w Warszawie; 4. VIII. **Czechosłowacja—Polska** w Poznaniu. Czwarty dzień nie jest jeszcze ustalony i będzie nim najprawdopodobniej **wyjazd do Budapesztu** **wzgl. Wiednia** na zawody o „puhar środk. Europy“; dzień ten będzie ustalony dnia 16. i 17. bm. na konferencji w Pradze, dokąd wyjechał Referent spraw Zagranicznych **inż. Kuchar.**

Wszelkie starania b. Zarządów PZPN o nawiązanie kontaktu z Franc. Związkiem P. N. pozostały bez rezultatu; dopiero w tym roku odbędą się pierwsze zawody międzypaństwowe Francja—Polska. Francuzi proponują 17. maja w Paryżu PZPN, 2. czerwiec w czasie Wystawy w Poznaniu. Pertraktacje w toku przy pomocy Ambasady w Warszawie i Paryżu.

Brak było dotychczas kontaktu z włoskim piłkarstwem, jako obecnie najsilniejszem w Europie; ostatnio zwrócił się do PZPN. członek prezydjum włoskiego ZPN. **p. Mauro, adwokat z Medjolanu** z propozycją rozegrania zawodów międzypaństwowych Włochy (repr. B.)—Polska 7. kwietnia w Polsce. (Włoska reprez. A. rozgrywa w tym dniu z repprez. Austrji we Wiedniu).

Ze względu na wczesny termin PZPN. nie przyjął propozycji włoskich i zaproponował „Włosk. drużynie B.“ zawody z reprez. Śląskiego okręgu, jako zawody **„Medjolan—Katowice“** w Katowicach. Uzgodnienie z delegatem Włoch nastąpi na konferencji w Pradze.

Zamach samobójczy.

Lwów, 18 marca.

(—) Wczoraj w południe usiłowała popełnić samobójstwo przez otrucie się 25-letnia Julja Sapak, żona czapkarza, zam. przy ul. Grocholskiej. Desperatka zażyła amoniak. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu jej pierwszej pomocy, pozostawiło ją w opiece domowej. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

Ostre sankcje karne Primo de Rivery

UNIWERSYTET MADRYCKI ZAMKNIĘTY DO 1920 R.

Madryt, 17 marca. (Tel. G. P.). Uniwersytet madrycki został dekretem królewskim **zamknięty do października 1930.** Rektor, dziekani poszczególnych wydziałów i sekretarze administracji zostali **zawieszeni w czynnościach.** — Funkcje ich objął mianowany przez władze **komisarjat.** Jednocześnie król podpisał 6 dekretów, zawierających rozmaite **sankcje karne,** jak przesunięcie terminu egzaminów, stratę przesłuchanych semestrów i inne. Sankcje te dotyczą **wszystkich wyższych szkół i uniwersytetów hiszpańskich,** z wyjątkiem pięciu.

W MADRYCIE PANUJE „SPOKÓJ“.

Enday, 17 marca. (Tel. G. P.). Według wiadomości z Madrytu, **panuje tam spokój.** Na ulicach jednak widać **silne oddziały policyjne i tłumy publiczności,** co wydaje się świadczyć o pewnem naprężeniu i wywołuje po raz pierwszy od wprowadzenia dyktatury **uczucie niepewności.** Około 20 profesorów uniwersytetu madryckiego oświadczyło, **że nie przyjmie żadnej odpowiedzialności** za ewentualne konsekwencje zarządzeń, wydanych przez władze w związku z zajściami w szkołach wyższych

Nowy manifest do narodu rosyjskiego.

W. KS. CYRYL CHCE WPROWADZIĆ „SOWJECKĄ MONARCHJĘ“.

Wiedeń, 17 marca. (Tel. G. P.). „N. Wr. Tageblatt“ donosi z Berlina, że wielki książę Cyryl wydał jako **jedyny pretendent do tronu rosyjskiego** manifest, w którym zapowiada, że chce politykę rosyjską wprowadzić **na właściwe tory.** Wielki książę Cyryl zamierza **utrzymać ustrój sowjecki** i zapewnić reprezentantom narodu **stały wpływ na ustawodawstwo.** Głównym filarem nowego **systemu monarchistycznego byłby system sowjecki.** Manifest zapowiada dalej wprowadzenie **8-godzinnego dnia pracy, wolności wyborów i prasy.** Wkońcu oświadcza książę Cyryl, że wierzy w swój bliski powrót do Rosji dla spełnienia obowiązków cesarskich

Nieuchwytna granica między genjalnością a obłąkaniem.

TEORJA LOMBROSA. — CO Z CZEGO WYNIKA? — ŚWIETNI PISARZE O BŁĄKAŃCY. — PRZYKŁADY Z HISTORJI. — CZYTELNICY DARZĄ SYMPATJĄ DZIEŁA AUTORÓW ANORMALNYCH.

Lwów, 18 marca.

(e). Genjusz i obłąkanie... Pisał o tem bardzo wiele **Lombroso,** lecz nie wyczerpał całkowicie tematu. Genjusze-obłąkańcy dali życiem swem szereg przykładów, potwierdzających **związek między ogromnym talentem twórczym a upośledzeniem umysłowem.**

Uczeni nie mogą zgodzić się co do jednej tylko rzeczy: czy obłąkanie jest **skutkiem wytężonej pracy twórczej,** kresem fantastycznej wizji, czy też **źródłem natchnień, początkiem twórczości artystów?**

Życie pewnych artystów, poetów i malarzy skłania krytyków do przyjęcia pierwszej zasady, są jednak wypadki, gdy widocznem jest, że **genjusz wyrósł dopiero**

na gruncie obłąkania.

Przykładem tego typu służyć może **genjalny malarz Van Gogh,** który przebywał przeszło rok w zakładzie dla obłąkanych i tam pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru. Obrazy jego zaliczane **do najświetniejszych płodów malarstwa francuskiego,** odznaczają się niebywałą ekstrawagancją zarówno pod względem tematu, jak i formy.

Drugim tego rodzaju typem artystycznym jest znany pisarz **August Strindberg,** cierpiący na manję prześladowczą.

Opanowany zazdrością aż do chorobliwego stanu, **wytaczał ciągle**

procesy rozwodowe

swym żonom, a cierpiąc później na manję prześladowczą, zmieniał niemal co tydzień miejsce pobytu.

Ponadto dostawał często **ataków histerji,** lecz mimo to nie zaniedbywał pracy literackiej, lecz przeciwnie właśnie w okresach najsilniejszych ataków **opanowywała go gorączka twórcza.**

W czasach dawniejszych jednostką tego samego mniejwięcej pokroju psychicznego był **Jan Jakób Rousseau.** — Współczesny psycholog znalazłby w nim również bardzo wiele usterek, z których najważniejsza streszcza się w skłonnościach Rousseau'a **do samotności, do ucieczki od życia** i szukania egzystencji na łonie natury.

Ciekawym typem pisarza patologicznego jest **Maupassant.** Jego powieści, nowele i artykuły cieszyły się wszędzie wielkiem powodzeniem. Maupassanta uważano **za człowieka wesołego, pełnego radości i życia.** Nagle w roku 1880 pisarz począł się

skarżyć na ból oczu.

Lekarze orzekli, że jest to początek **rozwijającej się choroby umysłowej.**

Rzeczywiście wkrótce potem przyjaciele zauważyli ogromne zmiany w temperamencie i nastroju pisarza. — Maupassant **stał się zgryźliwy,** unikał towarzystwa, opanowały go jakieś fantastyczne myśli i znakomity pisarz wpadł w końcu w straszliwy nałóg

narkotyzowania się.

A **Weininger i Nietsche?...** Dwa najświatlejsze umysły w końcu ubiegłego stulecia. Pierwszy **zakończył samobójstwem,** a drugi dziś jeszcze jest dla wielu nierozwiązalną zagadką. Zadziwiającą cechą umysłowości Nietschego jest bezwątpienia jego **impuls twórczy.** Żaden pisarz na świecie nie spłodził tyle utworów zarówno pod względem ilości, jak i jakości w ciągu tak krótkiego czasu, co Nitsche.

Emanuel von **Svedenborg** opanowany został przez **egzaltację religijną** i miewał często

halucynacje,

które bezwzględnie kwalifikowały go **do domu obłąkanych.** Mimo to, jego prace literackie znalazły bardzo wielu zwolenników i nazwisko jego zajmuje niepoślednie miejsce w literaturze.

Trudno wymienić wszystkie nazwiska, podpadające pod tę rubrykę **„genjusz i obłąkaniec".** Nie warto powtarzać znanych już wypadków z **Dostojewskim, Lenau'em** i in. Dwa te pojęcia stykają się nietylko na polu literackiem. A czyż mało mieliśmy genjuszy-obłąkańców w polityce?

Oto kilka nazwisk: **Tyberjusz, Neron, Piotr III., Paweł I., Ludwik II.** i in.

Przy tej okazji warto zaznaczyć, że współczesne pokolenie czytelników **obdarza pewnego rodzaju sympatją** utwory wszystkich wyżej wymienionych twórców. Czujemy pewien pociąg do dzieł obłąkańców-genjuszy. Nie należy tego tłumaczyć sobie w sposób niekorzystny dla mas czytelniczych. Obłąkaniec jest bądź co bądź czemś niezwykłem. Genjuszom to nie przeszkadza, a czytelnikom w każdym razie wychodzi na korzyść.

Amerykańscy policjanci w bestjalski sposób zamordowali polskiego górnika.

OHYDNE SCENY LUDZKIEGO ROZBESTWIENIA. — SIEPACZE MAGNATÓW WĘGLOWYCH TERORYZUJĄ ROBOTNIKÓW. — KTO MA DOLARY, ŁADNĄ ŻONĘ LUB CÓRKĘ, JEST PRZEDMIOTEM PRZEŚLADOWAŃ.

Nowy Jork, w marcu.

(+) Wyzysk górników w amerykańskiem zagłębiu węglowem (Pensylwanja) przez niesumiennych baronów węglowych, stanowi **ciemną kartę w dziejach przemysłu amerykańskiego.** Kapitaliści rządzą tam terorem, a w razie strajku rzadko kiedy obejdzie się bez krwi.

Pracodawcy mają do swej dyspozycji **liczny korpus policyjny.** Ci stróże bezpieczeństwa dopuszczają się często

dzikich gwałtów

wobec robotników, czego przykładem może być popełniona niedawno na pewnym Polaku pod Pittsburgiem,

oburzająca zbrodnia:

Dwaj policjanci, Watts i Slaphas przyszli w nocy do domu niejakiej Błusikowej i przynieśli ze sobą olbrzymią flachę wódki. U Błusikowej był obecny zięć jej, górnik, **Jan Borkowski.** Z niewiadomych przyczyn powstała kłótnia. Policjanci rzucili się na Borkowskiego, pobili go ciężko i zawlekli do koszar policji. Tu dopiero zaczęły się ohydne

sadystyczne sceny.

Porucznik policji **Lyster** rzekł: „Teraz się dopiero zabierzemy do roboty", poczem rozebrawszy się tak, że został w bieliźnie, wziął żelazny pogrzebacz i zaczął ofiarę w okropny sposób bić tak, że

pogrzebacz zgiął się

Wówczas Lyster odszedł na bok i zaczął wyprostowywać pogrzebacz, a tymczasem policjant Watts z impetem

skoczył na piersi

jęczącej ofiary, kopiąc ją niemiłosiernie nogami, obutemi w ciężkie podkute buty. Teraz Lyster powtórnie zabrał się do bicia, tak, że **pogrzebacz znowu się zgiął.**

To niesłychane pastwienie się nad konającym człowiekiem trwało dłuższy czas. Wreszcie zjawił się wezwany lekarz, który musiał wprost błagać policjantów, aby zaprzestali strasznego bestjalstwa. Skonstatował on u Borkowskiego **złamanie wszystkich żeber,**

przebicie płuc,

złamanie nosa i niezliczone rany na głowie i całem ciele. Ten strzęp człowieczy, przewieziony do szpitala, — **wkrótce wyzionął ducha.**

Ludność rejonu górniczego na wieść o tej ohydzie, ogarnęło

olbrzymie wzburzenie

Pod naporem opinji władze **aresztowały trzech morderców** i wszczęły śledztwo.

Właściwe światło na przyczynę tej niesłychanej masakry rzucają **słowa wdowy** po zamordowanym, Borkowskiej: „Mąż mój był zawsze pogodny, nikomu krzywdy nie robił. Dziś leży martwy, skopany i pobity. Policjanci kopalniani zawsze **pilnują górnika, który ma dolary, ładną żonę albo młodą córkę, choćby to nawet było dziecko 12 lub 13-letnie".**

Te słowa mówią wszystko. Baronowie węglowi, dla teroryzowania górników, utrzymują w policji kopalnianej

najgorsze szumowiny,

którychby gdzieindziej nie ścierpiano. Te bydlaki w ludzkiej skórze uważają górnika za podlejszego sobie niewolnika, z którym można uczynić, co się żywnie podoba.

Zbrodnia pod Pittsburgiem w jaskrawem świetle postawiła te metody wyzysku, o których w tak genjalny sposób pisał świetny autor, **Upton Sinclair.**

Rekord golibrody.

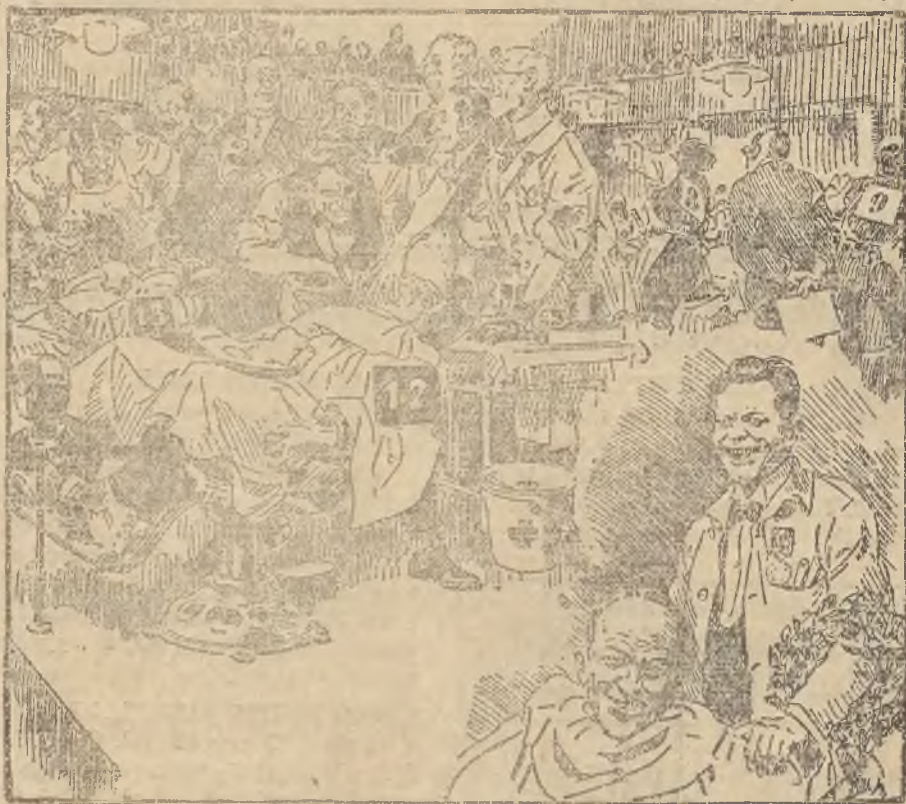
ZWYCIĘZCA OGOLIŁ KLIENTA W PRZECIĄGU 45-U SEKUND.

Budapeszt, w marcu.

(—) Niezwykły turniej odbył się niedawno w Budapeszcie. Stanęli do niego rycerze, usposobienie wobec siebie bardzo wrogo i uzbrojeni

w niebezpieczny oręż.

Byli to najlepsi fryzjerzy tutejsi,



którzy mieli wobec licznie zebranej publiczności i odpowiedniego jury dać dowód swej **sprawności zawodowej...**

Turniej odbył się w obszernej sali jednego z kinoteatrów w godzinach przedpołudniowych. Stanęło do niego kilkudziesięciu współzawodników. Oczywiście na sali znajdowała się także liczba pacjentów, którzy bądź co bądź dali dowód

wielkiej odwagi i ofiarności

narażając się na **ciosy i cięcia migocących w szalonem tempie brzytew...**

Na dany znak błysnęły noże i rzuciły się na twarze nieszczęśliwych ofiar. Należy zaznaczyć, że przy tem sporo **popłynęło krwi...**

Zwycięzcą turnieju został 25-letni **Władysław Seczko,** który ogolił swego klienta w przeciągu 45-u sekund! Nie zadrasnął go przytem **ani razu!**

Mikroskop, Roentgen i -- zdrowiodajna ropucha.

STAROŻYTNI MIMO BRAKU NASZYCH UDOSKONALONYCH NARZĘDZI, POD NIEJEDNYM WZGLĘDEM WYPRZEDZILI NASZĄ SZTUKĘ LEKARSKĄ. — PRZEDHISTORYCZNE OPERACJE ZAPOMOCĄ KAMIENNEGO LANCETU. — „MUCHA GORĄCZKOWA Z PRZED 3.000 LAT. — NIEŚMIERTELNY HIPOKRATES.

Lwów, 18 marca.

(e). Lekarze nowocześni zbyt skłonni są do ośmieszania dawniejszych metod leczenia. Wmawiają w siebie, że dawni lekarze, nierozporządzający ani mikroskopami, ani aparatami roentgenowskiemi, nie znali się zupełnie na leczeniu, które polegało jedynie na przesądach. Pusty śmiech wywołuje szczegół, że lekarze dawnych czasów **posiłkowali się**

ropuchami

dla celów leczniczych. A jednak, mimo wstrętu, jaki budzi w nas to stworzenie, dostarcza ono **dwu doskonałych środków leczniczych,** zawartych w dwu za uszami mieszczących się gruczołach. Jeden z nich zupełnie zbliżony jest jest do **adrenaliny,** znanej już w medycynie nowoczesnej, jako niezbędnej w operacji u chorych z niedomogą sercową, drugi zaś jest identyczny niemal **z naparstnicą (digitalis),** bez której leczenie chorób serca byłoby nie do pomyślenia.

W muzeum londyńskiem przechowywana jest

czaszka przedhistoryczna,

na której widoczne są ślady **dokonywanej trepanacji z otworem wielkości naszej złotówki.** A więc już wtedy dokonywano takich operacji przy pomocy **noży kamiennych.**

W tych czasach przedhistorycznych — a więc na długo przed Listerem i Pasteurem, stosowano też

metody antyseptyczne,

oraz środki kojące ból, jak to widać zresztą z opisu Homera, biblji i rękopisów hinduskich.

Bakterjologja jest nauką nowoczesną. Dokładna znajomość wywoływanych przez bakterje chorób wymaga przedewszystkiem silnych mikroskopów. Mimo to dawniejsi eskulapi **wiedzieli z tych tajemnic więcej, niżby to nam wydawać się mogło.**

Nie tak dawno temu nauka wykryła, że **malarja i żółta febra** przenoszone bywają przez **specjalny gatunek moskitów** i że **dżumę guzowatą przenoszą szczury,** a właściwie swoisty gatunek pcheł na nich żyjących. Na jednej z tablic babilońskich z przed 3.000 lat widnieje napis z wyrazem

„mucha gorączkowa“.

Greckie świątynie zdrowia przechowywały węże święte, Eskulapowi zaś, bogu zdrowia, zawsze na rysunkach towarzyszy wąż. Starożytni Grecy **rzucali węże do walki z szerzącemi dżumę szczurami. Szczepienia** znane były również Hindusom i Chińczykom przed tysiącami lat.

Bardzo wiele naszych nowoczesnych środków leczniczych **znane były już w starożytności.** Nasze nowoczesne metody lecznicze polegają na stosowaniu **wyciągów gruczołowych, światła słonecznego, powietrza, sugestji i psychoanalizy.** Z pism starożytnych Greków i Rzymian wiadomo, że **leczenie gruczołowe** w formie, oczywiście pierwotnej, **stosowane było oddawna.** Szpitale greckie służyły jednocześnie **za domy modlitwy i domy lecznicze.**

W kąpiele słoneczne

byli Grecy i Rzymianie lepiej zaopatrzeni, niż my dzisiaj. W krajach o dużem promieniowaniu słonecznem, jak Grecja i Rzym, wszędzie istniały urządzenia do kąpieli słonecznych. Plinjusz starszy nazywał **słońce największym dobroczyńcą ludzkości i najpotężniejszym środkiem leczniczym.** Dawny Rzym posiadał więcej kąpieli publicznych, niż niejedno dzisiejsze miasto stołeczne.

I dawniej zwalczano już gorączkiez zaprowadzanie **kanalizacji w miastach.** Najwięksi lekarze przeszłości, a wśród nich i Hipokrates, ojciec medycyny, rozumieli, iż **łatwiej jest zapobiegać chorobom, niż je leczyć.**

Prowodyr komunistów irlandzkich angielskim szpiegiem.

ARESZTOWANO GO POD ZARZUTEM SPRZEDANIA TAJNYCH DOKUMENTÓW WOJSKOWYCH.

Moskwa, w marcu.

Wielką sensację w kołach komunistycznych wywołało nagłe aresztowanie na rozkaz Stalina, przedstawiciela partji komunistycznej w Irlandji, który dotąd reprezentował tę partję w składzie „Kominternu“ i wogóle odgrywał bardzo wpływową rolę w Kremlu. Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, rząd sowiecki jest w posiadaniu niezbitych dowodów, że właśnie ten wpływowy reprezentant komunistów zagranicznych zdołał przyjść w posiadanie tajnych dokumentów wojskowych o niezwykłe doniosłem znaczeniu. Dokumenta te wysłał zagranicę i wedle ogólnego przypuszczenia, sprzedał rządowi angielskiemu. Równocześnie z aresztowaniem komunisty irlandzkiego ujęto 2 dowódców czerwonej armji, którzy byli mu pomocni w wykradzeniu dokumentów wojskowych.

Cała ta afera jest szeroko komentowana w kołach zbliżonych do Kominternu.

Putyfara w Atenach.

SPÓŹNIONY ROMANS PIĘKNEJ KOBIETY. — UPROWADZIŁA AUTEM 17 - LETNIEGO MŁODZIEŃCA. — IDYLLA MIŁOSNA W ZACISZNEM GNIAZDKU.

Ateny, w marcu.

(—) Opinja ateńska i prasa grecka zajmuje się obecnie skandaliczną aferą, której ośrodkiem jest żona **wysokiego oficera marynarki, pani Racikosakis.** Po 20-u latach małżeństwa odczuła ona nagle

gwałtowną miłość

ku 17 - letniemu Konstantynowi Paulios i w ten sposób zmusiła męża do rozpoczęcia kroków rozwodowych.

Racikosakis poślubił swą żonę, liczącą obecnie zaledwie 35 lat w chwili gdy miała zaledwie lat 15 i oświadczył przed sądem, że jego miłość ku niej wcale jeszcze nie wygasła, ale życie zmusza go do rozstania się z nią. Pani Racikosakis wcale nie zjawiła się przed sądem, lecz wywołał

niesłychany skandal.

zwabiając młodego kochanka do auta, należącego do jej męża i **uprowadzając go w szalonem tempie**

z Aten...

Dama najęła przedtem **małą willę** we wiosce, gdzie chciała przepędzić

drugą wiosnę miłosną swego życia. Ponieważ poważani rodzice młodzieńca uczynili doniesienie do prokuratorji — wmieszał się w tę idyllę sąd i posłał do willi **kilku policjantów,** którzy młodzieńca odprowadzili do ogniska rodzinnego. Ale najbliższej nocy chłopak

znowu im zbiegł.

i powrócił do ubóstwianej kobiety, która widocznie wywierała nań wpływ iście magnetyczny... teraz oboje zniknęli bez śladu i gdzieś w jakiemś nieznanem zaciszu

ukryli swe szczęście

przed zazdrosnemi spojrzeniami ludzi... Afera ta wywołała w Atenach bardzo silne wrażenie...

—o—

Zamach rabunkowy w Krośnie.

Lwów, 18 marca.

(—) Z Krosna donoszą, nam, że wczoraj wieczorem na jednej z ulic na wracającego w stanie podchmielonym **Piotra Lacha,** mieszkańca Jasła dokonano napadu. **Pod groźbą noża sprawca usiłował dokonać na nim rabunku.** Policja ujęła sprawcę niedoszłego rabunku w osobie **Jana Natuszki,** którego aresztowano.

—o—

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 19. III. 1929.

A. CONAN DOYLE:

TAJEMNICZA SKRZYNIA

Przełożył P. M.

—o—

— Tak, wewnątrz jest ukryty człowiek. Przypomnij pan sobie, co się dzieje tak często w państwach Ameryki Południowej. — Ktoś może w ciągu tygodnia zostać prezydentem republiki, a w następnym uciekać przed grożącą mu śmiercią. Jestem przekonany że w skrzyni tej ukryty jest uzbrojony człowiek, gotowy drogo sprzedać życie, gotowy walczyć do upadłego o wolność.

— Ale, w jaki sposób mógłby się odżywiać?

— Skrzynia jest wielkich rozmiarów i prawdopodobnie zawiera odpowiednią ilość pożywienia. Zresztą należy przyjąć, że człowiek ten miał pośród załogi brygu jakiegoś przyjaciela, który mu dawał pić i spieszył w razie potrzeby z pomocą.

— A więc pan sądzi, że napis ostrzegający przed otwarciem kufra umieszczono w jego interesie?

— Takie jest moje zdanie, sir. Czy może pan wyjaśnić te wydarzenia w inny sposób?

Musiałem przyznać, że wszelka inna hypoteza wydaje się nie do przyjęcia.

— A teraz, co nam należy uczyni? — zapytałem.

— Człowiek ukryty w kufrze — odpowiedział mi na to po chwili namysłu Allardyce — jest drabem gotowym do każdej zbrodni. Sądzę, że należałoby uwiązać kufer na linie i wrzucić do morza na pół godziny. Zresztą możemy go otworzyć. Moglibyśmy również owinąć kufer w płótno żaglowe i zmusić więźnia głodem do poddania się. Cieśla okrętowy mógłby wreszcie zalepić wszystkie otwory i powlec skrzynię warstwą pokostu...

— Jakto, Allardyce? — zawołałem z gniewiem. — Więc cała załoga statku ma się dać sterroryzować przez ukrytego w skrzyni człowieka? Bądź pewny, że znajdę środki, aby go zmusić do wyjścia z kufra, o ile się w nim znajduje.

Udałem się do mej kabiny i powróciłem za kilka minut z rewolwerem w ręku.

— A teraz, otwórz zamek, Allardyce! Jestem gotowy.

— Na miłość Boską, pomyśl pan co chcesz uczynić! Dwóch ludzi już zginęło, a krew jednego z nich jeszcze nie wyschła na dywanie.

— Jeden powód więcej, aby się zemścić!

— A więc zawołam cieślę, gdyż to człowiek pewny, a do takiej roboty lepiej zabrać się w trójkę.

Wyszedł, aby go poszukać, a ja zostałem w jadalni sam z tajemniczą skrzynią. Nie jestem — a przynajmniej tak sądzę — człowiekiem bojaźliwym, ale dla ostrożności postawiłem stół między mną i tą starożytną pamiątką hiszpańską. W świetle budzącego się dnia zaczęły się ukazywać białe i czerwone pasy malowidła, tajemnicze napisy, korony i godła herbowe, których misterne wykonanie świadczyło, że były dziełem artysty. Wkrótce przybył drugi porucznik z cieślą okrętowym, który dzierżył w ręce potężny młot.

— Zła sprawa! — rzekł, kiwając głową nad trupem oficera. — A więc pan sądzi, że ktoś jest ukryty w kufrze?

— Jestem tego pewny — rzekł Allardyce, biorąc do ręki dłuto i zaciskając wargi, jak człowiek, który gotuje się do czynu. Stańcie przy mnie, a ja otworzę kufer. Jak się podniesie, ogłuszysz go uderzeniem młota! A pan, kapitanie, jeśli poruszy ręką, zrobisz użytek ze swojej broni... A teraz, do dzieła!..

Klęknął przed skrzynią i wsunął pod wieko ostrze instrumentu. Zamek otworzył się z głuchym trzaskiem.

— Uwaga! — zawołał drugi porucznik.

—o—

KRONIKA

18 MARCA
Poniedziałek
Edwarda

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 18. marca o godz. 7.30 „Dwaj panowie B.".

Wtorek, 19. marca o godz. 3 popoł. „Pan Damazy", komedja I. Blizińskiego ku uczczeniu imienin Marszałka Piłsudskiego.

Wtorek, 19. marca o godz. 7.30 wiecz. „Ksiądz Marek", poemat dramatyczny J. Słowackiego (wznow.) uroczyste przedstawienie.

*

TEATR MAŁY:

Niedziela, 17. marca o godz. 7.30 „Noc przedślubna".

Poniedziałek, 18. marca o godz. 7.30 „Noc przedślubna".

Wtorek, 19. marca o g. 3.30 popoł. „Uroczysta Akademja" z bogatym programem artystycznym ku uczczeniu imienin Marszałka Piłsudskiego.

Wtorek, 19. marca o godz. 7.30 wiecz. „Noc przedślubna", farsa.

*

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek, 22. marca: XIV. Koncert mistrzowski, Emanuel Feuermann, wiolonczelista. 2363-6

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Rajski Ogród".
CHIMERA: „Studencki Flirt", „Bohaterka Areny".
FATAMORGANA: „Karjera dzisiejszego młodzieńca".
GRAŻYNA: „Książę Seliman".
CASINO: Lon Chaney w „Masce śmiechu".
COLOSSEUM: „Miłość z przeszkodami". — „Jeszcze jeden kochanek".
KOPERNIK: Trzy djabły pt. „Arlekinjada życia".
LEW: „Boska kobieta".
LUNA: „Perła Haremu".
MARYSIENKA: Trzy djabłyi pt. „Arlekinjada życia".
OAZA: „Ostatni rozkaz".
PALACE: „Przez grzech do szczęścia".
PAN: „Zatoka śmierci".
PASAŻ: „Twierdza wrogów prawa".
PROMIEŃ: „W siódmem niebie".
UCIECHA: „Kobieciarz".

Szkoła mechaników lotniczych we Lwowie. Dnia 15. kwietnia br. otwartą zostanie Szkoła mechaników lotniczych LOPP. w Sygniówce pod Lwowem. Szkoła ma za zadanie kształcenie mechaników lotniczych uzdolnionych do obsługi silników lotniczych, oraz samolotów, do ich konserwacji i naprawy. Na rok szkolny 1929—1930 przyjętych będzie 50 uczniów, którzy otrzymają w szkole przez czas trwania nauki (1 i pół roku) bezpłatnie utrzymanie, odzież i naukę. Szkoła zorganizowaną jest na wzór szkół wojskowych i obejmuje przysposobienie wojskowe. Po egzaminie otrzymują wychowankowie tytuł mechanika lotniczego. Służbę wojskową odbywają absolwenci w charakterze podoficerów mechaników wojskowych. Czas służby wojskowej będzie absolwentom skrócony do 12-miesięcy. Bliższych informacji udzielają komitety powiatowe i miejskie LOPP., oraz Komitet Wojewódzki LOPP. we Lwowie, gmach Województwa.

Lwowskie Tow. Fotograficzne. W poniedziałek dn. 18. bm. o godz. 19-tej w Miejsk. Muz. Przemysł. ul. Hetmańska l. 20 — wykład Dra Henryka Mikolascha pt. „O wywoływaniu i wywoływaczach". Wstęp 50 gr. dla członków wolny

Ogólne zebranie żydowskich adwokatów odbędzie się dziś o 12-tej w wielkiej sali kahalu na temat: „Czego chce opozycja". Koledzy proszeni są o najliczniejsze zjawienie się.

(—) **Włamania i kradzieże.** Z mieszkania Leiby Tekena, zam. Gazowa 10, skradziono wczoraj gotówkę 10 dol., 150 zł. oraz biżuterję łącznej wartości 650 zł. Na szkodę Michała Stefańskiego, Pułaskiego 1, skradziono wczoraj futra wart. 400 zł. — W kościele św. Anny skradziono wczoraj Zygmuntowi Golcowi, zam. Bema 2, czapkę karakułową wart. 120 zł.

(—) **Aresztowania.** Wczoraj oddano do aresztów policyjnych Stanisł. Boziechowskiego, podejrzanego o kradzież na szkodę Dębowskiej, Stefana Magockiego, jako oskarżonego o usiłowane włamanie do mieszkania dr. Günsberga przy ul. Sykstuskiej 14, Maurycego Goldberga, Słoneczna 37, poszukiwanego za oszustwo i Jana Rejera poszukiwanego za kradzież kieszonkową.

(—) **Doniesienie o oszustwie.** Firma Baufeld i Heller przy ul. Kazimierzowskiej 12, doniosła policji, iż padła ofiarą oszustwa ze strony małżonków Nadlów, zam. Kochanowskiego 26 na kwotę 5500 zł. Policja wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

(—) **W aresztach policyjnych** znaleźli wczoraj spoczynek: Marcin Chomicki, Włodzimierz Hładuń, Stanisław Czyszczak, Michał Pajger, Ludwik Zaczkowski, Stefan Zaczkowski, Kazimierz Budziński, Jadwiga Pastuszyńska, Julja Hetmanowicz i Janina Chrobek, wszyscy za włóczęgostwo.

Promienie Röntgena leczą blizny.

ZMIENIAJĄ WŁOSY SIWE NA CZARNE I WZMACNIAJĄ POROST WŁOSÓW.

Wiedeń, w marcu.

Na posiedzeniu wiedeńskiego Tow. rentgenologicznego badacz japoński, Fukase oraz rentgenolog wiedeński, Fr. Freud, zgłosili bardzo ciekawe wyniki swych dociekań. W odczytach swych, popartych demonstrowaniem operowanych, mówili ci lekarze o **wpływie pomyślnym, jaki wywiera na leczenie ran pooperacyjnych uprzednie naświetlanie Röntgenem pola operacyjnego. Nie dochodzi wówczas do tworzenia się blizn, lecz do bardzo szybkiego sklejania się brzegów rany. Gojenie się postępuje bez jakichkolwiek powikłań i zaburzeń, o ile pole operacyjne poddane zostało uprzednio naświetleniu słabem światłem rentgenicznem**

Rentgenolog doc. dr. K. Ullmann, podkreślił doniosłość tych doświadczeń, dodając, iż stanowią one niezbity dowód zachodzących w tkankach naświetlanych przemian **biochemicznych.**

Że promienie Röntgenowskie nie zawsze muszą ujawniać działanie niszczące, a nawet w dawkach drobnych mogą pobudzać zjawiska biologiczne, za dowód niech posłuży fakt, że **są one w stanie nadać włosom siwym barwę czarną i nawet wpłynąć na porost włosów.**

Doświadczenie Fukase'go i Freunda nad zapobiegawczem działaniem promieni Röntgena na warstwy głębokie skóry otwiera **nowe horoskopy w kierunku leczenia ran jak również w innych polach sztuki lekarskiej.**

OGŁOSZENIA.

MATRYMONJALNE.
12 groszy za wyraz.

OŻENIĘ się z panną do lat 28, przystojną. Posiadam majątek, studja, stanowisko. Listy „S", Biuro ogłoszeń Buchstaba, Lwów, Jagiellońska 7. 2320-4

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

POSZUKUJE SIĘ natychmiast osoby, któraby zajęła się gotowaniem dla 2 osób i mieszkaniem 1 pokój z kuchnią. Czas zajęcia od 8 rano do 15-tej. Zgłoszenia Gutsztadt, Łyczaków 84. 2381-3

NADMŁYNARZ, zdolny organizator, długoletnie chlubne świadectwa, poszukuje posady. Oferty: Kasiurak, Zamojsce, Radymno. 2243-6

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

EMERYTOWANY kasjer celny poszukuje posady kasjera, inkasenta lub innej. Łaskawe zgłoszenia W. Śliwiński, Lwów, Łyczakowska 61. 1972-10

EMERYT komisarz w sile wieku obejmie zaraz posadę w większem przedsiębiorstwie, zarządzie dóbr lub t. p. kierownika, zarządcy, rachmistrza, kasjera, kontrolera ksiąg i t. p. Zgłoszenia do Administracji pod „Komisarz". 2336

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

LIMUZYNA Auto luksusowa, stan znakomity sprzeda Lwów, Kawiarnia Wiedeńska, bufet. 2374-3

RÓŻNE maszyny do szycia okazyjnie wysprzedaje Komisowy, Piłsudskiego 11. 1719-30

PIANINO używane w dobrym stanie za 1.500 zł. sprzeda Hanak, Piłsudskiego 21. I. p. 2332-5

BIELIZNĘ, pończochy, bluzki, spodniczki, Szlafroczki, poleca najtaniej „GOLF", Lwów, Kilińskiego 1. 2251-10

PIANINO i harmonium kupię zaraz, gotówką płacę: Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 1950-10

AUTOBUS okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość „Pilot" Lwów, Batorego 4.

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

SZYMON KISZKO unieważnia zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Gródek Jagielloński. 2370-3

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową Menaszego Finka 1893 wydaną przez P. K. U. Czortków. 2333-3

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wystawioną przez PKU. Sambor na imię Józefa Juźwiaka urodzonego w r. 1904 w Bilince pow. Sambor. 2342-3

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową Bazylego Stanisława Miszczya 1895 Dawidkowce, wydaną przez P. K. U. Czortkow. 2379-3

GDY się popsuje coś w twej złotej broszy — **Handl** naprawi starannie za 100 groszy — Kopernika 14 — naprzeciw kina. 2187-30

10.000 ZŁ. UMIESZCZONYCH NA 25 rocznie da po latach pięciu zł. 30.000. Tak można zarobić bez ryzyka. Zgłoszenia pod „Lwów—Rozsądek" do Biura Ogłoszeń, Legjonów 1. 2359

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika repertuar) 55 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga. Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt,) tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową	zł. 6.50
Bez dostawy	zł. 6.–
Za granicę	zł. 9

Z drukarni Spółki Wydawniczej GRODKI i SPÓŁKA, pod zarz. J. Płockiego we Lwowie. Odp. Red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.